



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



klia (gub. kijowska), Mikołaja Lwowa (gub. saratowska), Beja (Podole), Atadżina i Anikina (gub. saratowska), Zilkina (Saratów), Ryzkowa (gub. ekaterynowska), Szaposznikowa (gub. kurska), Łokota (gub. czernihowska), Nazarenkę (gub. charkowska), hr. Heudena (Psków), Stachowicza (gub. orłowska), Kuźmins-Karawajewa (Twer), Steckiego (gub. lubelska), ks. Drukiego-Lubeckiego (gub. mińska), hr. Tyszkiewicza (Warszawa), Syrdanowa (gub. ufińska), Szemiot (gub. półtawska), Szeftela (gub. ekaterynowska), Czakote (Kurlandja), Bondarewa (Saratów), Pustowojowa (gub. saratowska) i Busłowa (gub. mohylowska).

## Skład Dumy.

Podział obranych 442 posłów do Dumy według narodowości przedstawia tabliczka poniższa, w której dla celów porównawczych, oznaczono również stosunek narodowości względem siebie w Państwie Rosyjskiem:

|             | Członkowie Dumy |       | Ludność w % |
|-------------|-----------------|-------|-------------|
|             | liczba          | %     |             |
| Rosjanie    | 336             | 76.0  | 78.3        |
| Polacy      | 52              | 11.7  | 6.6         |
| Żydzi       | 15              | 3.2   | 3.5         |
| Tatarzy     | 11              | 2.5   | 2.0         |
| Litwini     | 7               | 1.5   | 1.9         |
| Łotysze     | 6               | 1.4   | 1.3         |
| Estończycy  | 5               | 1.2   | 1.0         |
| Niemcy      | 4               | 0.9   | 1.4         |
| Baszkirowie | 2               | 0.5   | 1.7         |
| Moldawianie | 2               | 0.5   | 1.3         |
| Czuwasze    | 1               | 0.2   | 0.5         |
| Bułgarzy    | 1               | 0.2   | 0.1         |
| Ormianie    | 1               | 0.2   | 0.1         |
| Reszta      | 0               | 0.0   | 0.3         |
| Razem 442   | 100.0           | 100.0 |             |

## Koło polskie.

Dla opracowania regulaminu co do wewnętrznej ustroju i sposobu prac Koła, jak pisze „Kur. Warsz.”, wybrano osobną komisję, złożoną z posłów: Władysława hr. Tyszkiewicza, Zbigniewa Paderewskiego, ks. Marijana Fulmana, Wiktora Jarońskiego, Alfonsa Parczewskiego i Teofila Waligórskiego.

## Chleba dla ducha naszej dziatwy!

Wielu dobroczynnym osobom w naszym mieście leży na sercu smutne położenie biednej dziatwy.

Mamy ochronki, gdzie dzieci znajdując się pod dobrą opieką, odsunięte są od szkodliwego wpływu ulicy, która, niestety, tak bardzo liczne zastępy tej wydziedziczonej dziatwy psuje nam i demoralizuje. Rok rocznie dość liczne gromadki dzieci wysyłane są na kolonie letnie, aby i one poznały ten piękny Świat Boży aby wiedziały, że istnieje inne jeszcze powietrze, niż niezdrowe wyziewy zaułków miejskich i duszna atmosfera suteryn, które tak niełaskawie wysysają rumieńce dzieciom biednych ludzi.

Mamy więc to wszystko, chociaż w małej ilości stosunkowo do ogromu potrzeb tej biednej dziatwy, ale jednak—mamy.

Lecz istnieje jeszcze wielka potrzeba, o której właśnie chcę mówić.

Oto bardzo nam brakuje duchowego pokarmu dla naszej dziatwy. A tak potrzeba tych promyczków światła, któreby rozjaśniły mroki życia tym biednym wydziedziczonym. Otwórzmy im wrota do tego lepszego świata, do którego i my przecież tak często chronimy się przed nudą, smutkiem i goryczą życia. Powiedzmy naszym dzieciom, że ci mali rówieśnicy, ta uboga dziatwa—to braciśkiem ich i siostrzyczki. Powiedzmy im, że chociaż te biedactwa takie małe, a jednak znają goryczkę życia, więc niechaj poczciwe serduszka naszych dzieci zapragną przynieść ulgę swoim rówieśnikom, nie tak szczęśliwym jak one, niech dzieci nasze poczują łączność z tym małym światkiem upośledzonych. Niech już dziś uczyć się uznawać w nich swych braci i siostry, niech poznają to prawdziwe zadowolenie, jakie odczuwamy, sprawiając przyjemność bliźnim i niech same zapragną udzielić im światła, a pozyskają wzajemnie miłość i wdzięczność tych małych serduszek.

Mam tu na myśli założenie bezpłatnej czytelnicy dla biednych wydziedziczonych dzie-

ci, których rodzice nie są dość bogaci, aby im kupować książki. Niech wszystkie dzieci z najmniejszych domów ofiarują na ten cel swoje przeczytane i niepotrzebne już książeczki, a utworzy się powoli biblioteczka, z której liczne zastępy ubogiej dziatwy czerpać będą światło i unikną w znacznej mierze szkodliwego i demoralizującego wpływu ulicy, mając inną, szlachetniejszą rozrywkę.

Możemy mieć to błogie przekonanie, że dziatwa ta, zasmakowawszy za młodu w szlachetnych rozrywkach, nie będzie szukała innych, któreby ją mogły zepchnąć na bezdroża. A więc rozrzućmy całą masę światła wśród mieszkanców suteryn i poddaszy, oni tego tak gorąco pragną... Niech dziatwa nasza nie będzie dłużej głodna duchowo!

H. G.

## BÖCKLIN.

Czyście widzieli ten portret Böcklina? Czyście słyszeli, jak w duszę zaklina. Śmierci twarz błada tajemnicze słowa I jak tam szept, jakie myśli snowa, Jakie tajemne szmery w uszy wlewa? szmery cmentarzy, co płaczą śród ciszy. Owianych smętkiem jesiennych wieczorów, Jak syczy w duszę się placzu ulewa. Który słuch tylko wyczulony słyszy? Ta czaszka szumi, jak cmentarza drzewa, Śród księżycowej strasznej nocy ciszy. Smiechem kościowym śmieje się potworów Które rzechotem swym trupim i oczu Wygnitych jam—w księżycu rzechocą. Do okien pełzną skrytych w lasach mroczu, I tam piekielnym swym śmiechem rzechocą. Jak te wieczorne, tajemnicze wrzaski. Tak płoną oczy straszne tego trupa. Płoną tych oczu fosforyczne blaski—Ponura łni się tej czaszki skorupa. Księżycu jak złości w akasmitne blaski. Złoci zmartwiała zgnitłość tego trupa. W jam oczodoły chłodny księżyc wpada...

Do niego szeptem ta trupa twarz błada...

Ach! o czym szeptem ta mara ohydna. O czym tak dzwonił kości piszczałami, Naginy stawy tka świeci bezwstydna I dokąd duszę szept tajemny mami? Czyli zaklętych się dzwony kościołów. Na dnie piaseczystych, tajemniczych stawów W sercu rozchławił, jak śpiewy aniołów. Czyli mu dzwonią w uszach śmierci tańce, Tańczone w nocy jesiennych przezroczu. W noc cichą, kiedy trupie obłąkańce W księżyc zatópią swoich blaski oczu I w dziłkim szale, w szalonym powiewie, W piekielnym wrzaski swoje łącząc śpiewa, Z wściekłością idą na tych nogił szkańce. A blask księżycu straszny z nieba spada...

Ach! o czym szeptem ta trupa twarz błada? Może donosi do zboliałej duszy Dzwony kościołów, na pogrzeb bijące, I szpty modłów w duszę syczy drzące, I blaski gromnie zapala jarzące, I życia technienie słabe w sercu kruszy? Może mu szeptem westchnienia grzebalne, Może mu modły powtarza błagalne. Co jak kadzidło, nad trumną w dal płyną? I o czym szeptem ta trupa twarz sina? Czy szept jej może—to smutna brzezina. Co nad nędzarza grobem gąszcz rozpina I swoim chłodem spopielone prochy Chłodzi, przetrzarte rozpaczonym płomieniem I oną smutną wieczorną godziną Nad ciałem trupa placze liści technieniem?

O czym tak szeptem ta twarz trupa błada? Może to duszy łkające lamenty, Co nad światami unosi się cicha, Może to ciemni te straszne odmetry Dziś przemówiły do czulego ducha? Ach! o czym trup ten tak boleśnie wzdycha, Nad czym ta czaszka tak żalownie biada, O czym tak szeptem ta trupa twarz błada?

H. M.

## NOWINY.

### Częstochowa.

Z Jasnej Góry. Wczoraj rozpoczęto montowanie grającego zegaru na wieży; ustawienie zegara prowadzą specjalnie przybyli z Belgii mechanicy.

**Placgrzyńka z Suwałk.** Wczoraj pod przewodnictwem p. Ludwika Marcinkiewicza na Jasną Górę przybyła kompania, składająca się z 150 osób, z m. Suwałk.

**Święto intraligatorów.** Dnia 19-go maja przypada święto zgrupowania intraligatorów w Częstochowie. Z tego powodu dnia 18-go b. m. po południu w kościele św. Rocha odprawione będą uroczyste nieszpory, a nazajutrz, dnia 19-go b. m. o godzinie 9-jej w tymże kościele odprawiona będzie wotywa, a o godz. 11-jej suma z procesją i kazaniem, zaś o godz. 4-jej nieszpory. W dniu 21 b. m. odprawione będzie nabożeństwo żałobne za zmarłych braci, którzy do zgrupowania intraligatorów należeli.

**Numer jubileuszowy.** Przypominamy, że Czytelnikom naszym, że numer poświęcony jubileuszowi Elizy Orzeszkowej zamierzamy wydać w dniu 20-go b. m.; przy numerze tym, jak to już zapowiadaliśmy; pragniemy przesłać jubilatec album pamiątkowy od Czytelników. Z tego względu uprzejmie prosimy o jaknajwcześniejsze nadsyłanie do Redakcji naszej swoich biletów wizytowych, które w ów album będą oprawiane. Do biletu winna być załączona jakakolwiek kwota pieniężna, którą przesyłamy komitetowi utworzonemu w Warszawie, na fundusz jubileuszowy Orzeszkowej. W numerze jubileuszowym zamieścimy wykaz osób, które ofiary złożyły.

**Burzliwy czas.** Trzy dni z rzędu ponad Częstochową przechodziły burze, a najwięcej szkody w okolicy poczyniła burza niedzielną. Jak nam donoszą, spadł tak silny grad, że na wielu polach zbił sporo żyta. Wichura zaś w Lubojny wywróciła stodołę, należącą do Szymona Kursy, w Radoszkowie—stodołę Kaspraka. Dużo drzew, zwłaszcza owocowych ucierpiało zarówno od wichury, jak i od gradu. W Skrzydłowie ulewa pozrywała stawy. Opawiadają, że grad był tak obfity, iż zalegał brzdądy i rowy.

**Wyziewy.** Jak to już pisaliśmy, z powodu źle urządzonego kanału ściekowego w Alei II, około domu № 36 i w pobliżu ul. Teatralnej, rozchodzi się wielce nieprzyjemna woń. Ponieważ dotychczas na to budowniczy miejski nie zwrócił uwagi, przeto zmuszeni jesteśmy znowu namienić, że w obecnej porze takie zaniedbanie powietrza jest wprost okropnością.

**Zgon.** Wczoraj w szpitalu tutejszym zmarła Antonina Pietrzak, którą—raniono. onegdaj w brzuch nożem. O czym pisaliśmy w numerze wczorajszym.

## Zawiercie.

**Napad na księdza.** Po odprawieniu misji w Koziegłowach ks. Jan Bialecki udał się do Gniazdowa, gdzie mieszka ksiądz marjawicki, Skrzypiciel, lecz niemiędoł z nim zobaczył, gdyż Skrzypiciel zamknął się i nie chciał się z ks. B. widzieć. Wobec tego ks. Bialecki powracał do Koziegłow, ale wyjechawszy z Gniazdowa, został otoczony przez zwolenników malkontentów, którzy zaczęli weń rzucić kamieniami. Pod gradem kamieni woźnica zaciął konie i ks. B. zdołał umknąć przed napastnikami. Jeden kamień trafił ks. B.

## Sosnowiec.

**Baczność!** W piątek o godzinie 8-jej i pół wieczorem w teatrze zimowym odbędzie się zebranie ogólne obywateli sosnowieckich w celu omówienia:

1) przyczyn zastoju w handlu miejscowym i  
2) wynalezienie środków zaradczych przeciwko zastojowi.

Łatwo domyśleć się, że mowa tu o konkurencji katowickiej i wogóle pruskiej.

Gremjalne przybycie obywateli, młodych i starych, mniej i więcej zamożnych, pożądane jest w ich własnym interesie!

**Osobista.** W tych dniach opuszcza na zawsze Sosnowiec zamieszkały tu od kilku lat dr. Marceł Sawicki, lekarz chorób skórnych i wenerycznych. Pan dr. Sawicki zaproszony został do objęcia stanowiska pomocnika dyrektora wód buskich. W osobie dr. Sawickiego Sosnowiec traci jednostkę, która dzięki znajomości swego fachu, zaletom serca i umiejętności wychodzenia z ludźmi zapisała się jako najsympatyczniejszymi głoskami w pamięci całego miejscowego ogółu—bez wyjątku.

Zycząc Szanownemu doktorowi M. Sawickiemu pełnego a trwałego powodzenia na nowej życia drodze, jednocześnie cieszymy się iż nasze Busko pozyskuje tej miary i tej wartości lekarza.

**W Dąbówce,** przy szosie Dąbrowskiej, w pobliżu kopalni „Kilmontów”, w poniedziałek o godz. 11-jej wieczorem wybuchł pożar w budynku, należącym do „Towarzystwa sosnowieckiego”.

## Telegramy.

PETERSBURG, 15. TAP. Rozkazem Najwyższym były ministrem komunikacji Niemieszajew mianowany został naczelnikiem kolei południowo-zachodnich. Obecnie Niemieszajew zajęty jest badaniem kwestji udoskonalenia tej kolei.

PETERSBURG, 15. TAP. Z Kronsztaedu, Białegostoku, Mohilewa i Kowna telegrafują, że dzień i maja st. przeszedł zupełnie spokojnie. W Tule fabryki i zakłady handlowo-przemysłowe były czynne, prace w zakładach przedsiębiorstwach przemysłowych szły, jak zwykle swym zwykłym trybem, z wyjątkiem dwóch fabryk, gdzie robotnicy postanowili pracować wieczorem. W parku publicznym zebrało się robotników i uczniów przeszło 1500. Usiłowano przemawiać w sposób podburzający. Administracja się udało się skłonić zebranych do rozejścia się bez użycia siły zbrojnej.

WK a z a n i u w parku Dierżawina kilkuset robotników i uczniów urządziło demonstrację, która skończyła się starciem z policją. są ofiary.

PETERSBURG, 15. TAP. Dzień 1-go maja przeszedł spokojnie w Wiatce, Kremienczugu, Sewastopolu i Jekaterynburgu.

PETERSBURG, 15. TAP. Zarządzono sekcję lekarską znalezionej w Oziarkach trupa Gapona.

PETERSBURG, 14. T.W. W Dumie Państwowej utworzyła się nowa frakcja parlamentarna Związku Autonomistów, złożona z więcej niż stu posłów, należących do rozmaitych narodowości, oraz pochodzących z ludności zamieszkałej na kresach.

Kierownictwo frakcji objął poseł Lednicki.

WARSZAWA 13. TAP. Tymczasowy generał gubernator uwolnił z więzienia 225 przestępców politycznych.

MINSK 15. TAP. Rodzice uczniów uwolnionych z udział w demonstracji politycznej i strajku szkolnym zwrócili się do Muromecwa z telegramem, w którym proszą o porobienie odpowiednich starań w Dumie, ażeby powrotnie przyjęcie uczniów relegowanych weszło w treść ogólnej amnestji.

CARYCYN, 15. TAP. Wczoraj po ulicach miasta przechodziły niewielkie grupy robotników, przejeżdżali kozacy i przechodzili patrolo piesze. O godzinie 7-ej wieczorem przez miasto przeszli rezerwiści ze śpiewami, przyczem nastąpiło starcie.

Robotnicy zaczęli gromadzić się około rynku, utworzył się tłum, złożony z 4,000 ludzi, którzy żądali usunięcia z ulic kozaków, przyrzekając rozejść się do domów. Policmajster odmówił, żądając, by tłum się rozszedł. Robotnicy zaprotestowali, wskutek czego zaczęto strzelać do tłumy. Raniono 8 ludzi, z nich jednego śmiertelnie. Między ofiarami zajęcia znajduje się chłopczyk 13-letni i panienska. Ranni zostali odwiezieni do szpitala miejskiego.

SARAJEWO, 15. TAP. (Corr. Bureau.) W Zenicy wczoraj zastrakowali robotnicy prywatnego zakładu metalurgicznego. Strajkujący zmusili do strajku robotników rządowych kopalni węgla, wreszcie strajk stał się ogólnym. Wszystkie fabryki i sklepy w Zenicy są zamknięte. Panuje wielkie wzburzenie. Między strajkującymi i żandarmami nastąpiło starcie. Strajkujący rzucali na żandarmów kamieniami i strzelali z rewolwerów. Żandarmi odpowiadali strzałami. 3 robotników zabito.

### Rada Państwa.

PETERSBURG, 14. TAP. Pierwsze częściowe zebranie 40 członków Rady Państwa, pod przewodnictwem ks. Trubeckiego, oświadczyło się jednogłośnie za tem, aby Rada Państwa szła ręką z Dumą.

Odpowiedź Rady Państwa na mowę tronową nie powinna zamykać się w ogólnikach. Dobro ojczyzny wymaga stanowczej i jasno

wyrażonej myśli, odpowiadającej narodowym żądaniom, bez naruszenia prerogatyw Monarchy. Na pierwszym miejscu należy postawić amnestję polityczną.

Większość zebrania popępiła nadużycia władzy prowincjonalnej i domagała się, aby wszystkie sprawy, dotyczące pozbawienia wolności, w drodze administracyjnej za przekonania polityczne, były przekazane rozpatrzeniu sądów.

Szypow wyraził zdziwienie z powodu ogłoszenia ustaw zasadniczych, zredagowanych niejasno i dających pole do nadużyć administracyjnych. Zaproponował proście Monarchę o przejrzanie i zmianę ustaw zasadniczych.

Rozprawy nad zniesieniem kary śmierci zakonnicę uchwała, że Duma powinna pierwsza wypowiedzieć się w tej kwestji.

### Z posiedzenia Dumy.

PETERSBURG, 15. TAP. Posiedzenie rozpoczęło się o 8 m. 15.

Hr. Heyden wyraził życzenie, aby do czasu otrzymania wydrukowanego tekstu adresu, mającego stanowić odpowiedź na mowę tronową, zarządzić przerwę posiedzenia.

Kilka głosów sprzeciwia się temu.

Duma uchyła wniosek co do przerwy.

Na porządek dzienny wniesiono referat komisji co do opracowania przepisów sprawozdania mandatów poselskich.

Na trybunie wchodzi referent komisji Kotlarewskiej, który objaśnia, że komisja w pierwszym rzędzie postanowiła opracowanie regulaminu co do zamykania dyskusji, przyczem starała się o zachowanie zarówno praw mniejszości jak i interesów Dumy, aby nie przeciągać dyskusji.

Po wysłuchaniu referatu uchwalono przejść do debatów nad projektem adresu, przygotowanym przez komisję.

Zarządzono przerwę.

PETERSBURG, 15. TAP. Projekt treści adresu, dostarczony przez komisję Dumy państwowej. Wspomniawszy o decyzji najjaśniejszego Pana, że będzie ostaniał niewzruszone instytucje, które powołały naród do sprawowania władzy prawodawczej łącznie z Monarchą, oświadcza Duma, że przedstawi do zatwierdzenia Monarszego prawo udoskonalające rządy narodowe na zasadach powszechnego prawa wyborczego, dalej, że Duma dąży do stworzenia trwałego ustroju państwowego w Rosji na gruncie spokojnego współżycia wszystkich klas ludności, według trwałych podwalin swobody obywatelskiej.

Kraj uznaje, że główną zarzą życia państwowego jest samowola urzędników rozdzielających Cesarza z narodem i głośno oświadcza, że odrodzenia życia możliwe jest tylko na zasadach wolności samodzielnego udziału narodu w sprawowaniu władzy prawodawczej i kontroli władz wykonawczych.

Tylko ministerstwo, posiadające zaufanie większości Dumy może, umocnić zaufanie do rządu.

Przedewszystkiem jest konieczne, aby uwolnił Rosję od działania praw wyjątkowych wszelkie zapory pomiędzy Władzą Zwierzchnią a narodem winny być usunięte.

Naród wtedy tylko będzie z ożywieniem dokonywać twórczego dzieła odrodzenia życia, gdy między nim a Tronem nie będzie Rady państwa.

Niezbędne jest wydanie prawa o nietykalności osobistej, wolności sumienia, słowa, druku, związków, zgromadzeń i strajków.

(Dokończenie nastąpi).

kiego, a mieszczącym 18 komórek, stanowiących dodatek do mieszkań robotników-górników. Cały budynek murywany zgorzał, a z nim: 4 krowy, 11 kóz, 8 gęsi i t. p. Ogółem straty dla górników ogromnie dotkliwie, a kto im to wynagrodzi? Każdy z nich musiał sobie kawałek mięsa, żeby zaoszczędzić kilka rubli na kózkę, lub kilkadziesiąt — na krowę. Tymczasem pomimo przybycia licznych straży ogniowych, ratunek był uniemożliwiony z powodu braku wody. Któż temu winien? Miljony towarzystwo sosnowieckie kopalni i t. d. które na 4,000 mieszkańców Dańdówki nie może wyasygnować kosztów na urządzenie studni!

### Z różnych stron.

— Łódź. W poniedziałek, w fabrykach K. Szajbiera rozpoczęto ogrzewanie kotłów. Do pracy przystąpiłi palacze kotłowi, maszyniści, tudzież ślusarze.

Dotychczas na listę zgadzających się przystąpić do pracy na warunkach stawianych przez Zarząd zapisało się 6,727 robotników. Pozostaje więc niezapisanych tylko 400. A więc nie ulega wątpliwości, że nareszcie po 6-ciu tygodniach bezrobocia praca rozpoczęta zostanie we czwartek.

— Wybuch bomby w Warszawie. W uzupełnieniu depeszy wczorajszej podajemy następujące szczegóły:

W poniedziałek, o g. 20 na rogu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej stał na zwykłym swym posterunku w godzinach ożywionego ruchu pomocnik komisarza cyrkułu jerozolimskiego sztab-kapitan Konstantinow w asystencji miejscowego policjanta i dwóch żołnierzy. Nieopodal znajdował się jeszcze drugi policjant oraz dwóch żołnierzy. Nagle ktoś wysunął się z pośród nagromadzonych dorożek i idących szeregiem tramwajów i rzucił w Konstantinowa bombę, która eksplodowała ze straszną siłą i Konstantinow padł trupem.

Sprawca zamachu uciekał w ulicę Świętokrzyską ku ul. Bagno, strzelając z rewolweru; padł on kuli karabinowej i skończył w kancelarii cyrkułu jerozolimskiego przy ul. Pańskiej, dokąd odstawia go karetka Pogotowia pod osłoną żołnierzy.

Kilkadziesiąt strzałów, które dali żołnierze, spowodowało zabicie dwóch osób, których osobistości do pomocy nie wyjaśniono; padł trupem z rozwaloną czaszką jakiś starzec lat około 60, następnie inny mężczyzna, Izraelita, lat około 40, obaj na rogu ulicy Świętokrzyskiej i Bagno.

Pogotowie podaje następujący spis osób poranionych:

Magdalena Bujnikowa, lat 32, lekko ranna szkiem z szyb rozbitych; Julja Skibowska, lat 30, lekko ranna; Wincenty Gawiński, lat 41, urzędnik pocztowy, lekko; Franciszek Jamiołkowski, dorożkarz, lat 56, lekko; Chana Srenkowa, lat 30, z synem Saymonem lat 10, lekko; żołnierz posterunku ranny w rękę; Konstancja Jozko, lat 30, lekko; Marja Olszewska lat 18, ranna lekko w głowę i ręce odłamkami bomby; Marja Wilandowa, lat 32, w głowę i twarz lekko; Balbina Skowronska, lat 20, poranienie całego ciała odłamkami bomby, niebezpieczeństwo nie grozi, odwieziono ją do szpitala św. Ducha; Iwan Szyżkin, lat 25, uderzony browniingiem; Józef Świeciecki, lat 23, lekko ranny w nogi i ręce; Stanisław Wisniewski, lat 28, poraniony odłamkami bomby, stał nieopodal Konstantinowa; Rapo, lat 30, zraniony karabinem w udo; Benedykt Florek, lat 42, rana postrzałowa pleców z karabinu.

Wręczcie udzielono opatrunku jakiejś poranionej kobiecie, która dowlokła się na ul. Leszczyńską i tam dopiero omdlała.

W czasie przerwy w komunikacji na rogu Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej, a następnie na ulicy Marszałkowskiej na przestrzeni od dworca do ogrodu Saskiego, policja i wojsko dekonaty licznych rewizji. Między innymi aresztowany został student uniwersytetu Brauliński (Chmielna 14), który niósł w rękę owinięty w papier stój waseliny.

— Zestanie. Wyrokiem administracyjnym skazani zostali na zestanie do gub. wologodzkiej następujący b. współpracownicy „Kurjera Codziennego”: Lewinsohn, Horwitz, Hoffman i Filipowicz.

### Kalendarzyki.

D. 16 Maja.

Imiona chrześcijańskie: dziś Jana Nepomuc. Kapł. M., jutro Paschalisa W.

Imiona słowiańskie: dziś Wieńczysława, jutro Sławomira.

Wschód słońca g. 4 m. 08, zachód g. 7 m. 46.



### Lekarze polecają

## Prawdziwe Sodeńskie Mineralne Pastyłki FAY'A

przy wszelkich objawach kataralnych organów oddechowych (kaszel, chrypka itd.), gdyż przekonali się o wybitnym działaniu pastylek.

Pastyłki te są do nabycia po 70 kop. za pudełko, w aptekach i skład. aptecznych.

Skład główny: Ludwik Spiess i Syn, Tow. Akc., Warszawa.

Zarząd na Cesarstwo: F. Szarff, Warszawa, Królewska № 18.

# Ogłoszenia zwyczajne:

## Markus Gradstein dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

załatwia punktualnie i możliwie tanio, cenie, towarów na komorze w Herbach, jak również wysyłkę towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkich informacji, w zakresie ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opłat przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: **Markus Gradstein Częstochowa**, dla korespondencji zagranicznej: **Markus Gradstein Preus-Herby**. Adres telegraficzny **Gradstein Częstochowa**.

## Cieplice Trenczyńskie

na WĘGRZECH w Karpatach, z osadą słowacką, ztąd porozumieć się łatwo. Od stacji kolejowej Tepla-Trenczyn - Teplitz 20 min. do zakładu

Dyrekcja rozsyła prospekty i przyjmuje zamów. na mieszkania. **Wyczerpująca broszura polska** do nabycia w cenniejszych księgarn.

Słynne termy siarczane 36—42° C., zbawienne w gośćcu, artretyzmie, nerwobólach, porażeniach po złamaniach itd.

**Wanny marmurowe i baseny oddzielne dla dam, natryski, muł siarczany.**

Zakłady urządzone podług obecnych wymagań hydropatyczny i Zanderowski do massażu i gimnastyki leczniczej w parku.

**Sezon letni od 1 maja do końca września.**

W maju i wrześniu „PENSION“ tylko w domach zarządowych dziennie 6 koron; pokój i kąpiel bez wikt 3 kor. — Dobre restauracje, muzyka, teatr i wszelkie rozrywki.

Radzimy zamawiać uprzednio mieszkania w Dyrekcyj Zakładów. 294-5-1

## Lombard Prywatny

### L. Garbińskiego w Częstochowie

zawiadania, iż w dniu 10/23 Maja r. b. i dni następnych. od godziny 10-ej rano, odbywać się będzie

## LICYTACJA

na zastawy nie wykupione, lub nie prolongowane w swoim czasie.

## DRUKARNIA

**F. D. Wilkoszewskiego**  
w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38. \*\*\*\*\*

Wykonywa wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące, starannie, szybko i po cenach możliwie niskich.

## Moi Szanowni Pederóżni!

Gdy przybędziecie do **Wiednia** proszę, wybierzcie na swój pobyt

## Wiedeń Hotel WANDL Wiedeń

Środek miasta, Petersplatz Nr. 9, w pobliżu Graben i Stefansplatz. Piękne spokojne pokoje, elektryczne. Winda w domu. Wyborna restauracja. Ceny niskie. — Nr. telefonu 18045. — służba i portjer mówią po polsku.

## Hygiena zębów!

Agatol proszek i eliksir tymolowy do czyszczenia zębów, nagrodzony na Wystawie higien. i na Paryskiej wielkim złotym medalem. Odnacza się własnościami antyseptycznymi i aromatem.

Dbającym o zdrowie i czyste zęby poleca **Laboratorium St. Górskiego**, Warszawa Leszno 12.

Sprzedaż w składach aptecznych. Cena proszku 20 i 85, eliksiru 30 i 50.

## WAŻNE dla PAŃ!!!

plamy, przyszcze i opale-  
**Piegi,** niszę usuwa stanowczo

## Crem „Venus“

udelikatnia i odświeża cerę, 50 kop. i rubli 1.

## Puder „Venus“

wysokiego gatunku, z wykwiutnym zapachem, higieniczny. Nagrodzony wielkim złotym medalem w Paryżu. Poleca **Laboratorium St. Górskiego**, Warszawa, Leszno 12.

Cena 15, 30, 50 kop. i rub. 1. Żądać wszędzie.

**Arago**, St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Nagrodzony w złotym medalem w Paryżu najsukuteczniejszy na wyniszczenie

**ODCISKÓW**, brodawek i zgrubiałej skóry. Sprzedaż w skład. aptecznych. Cena 30 i 50 kop.

**Pot i odparzenie ciała** usunaw higieniczny proszek, z zapachem

## Ekskokoens,

pudełko z rozpylaczem, praktyczne w użyciu. Liczne podziękowania, poleca **Laboratorium St. Górskiego**, Warszawa Leszno 12. Sprzedaż w składach aptecznych. Cena 10 kop.

Medal złoty w Paryżu. Podług przepisu Dr. Lassara

**Konserwator** skutecznym środkiem do wzmacniania porostu włosów. Usunaw łupież i mikroby, nie dopuszcza przedwczesnej siwizny. —

Poleca **Laboratorium St. Górskiego**, Warszawa, Leszno 12. 194—

## Do sprzedania

„**Dieje Porozb. Król. Polsk.**“

dwa tomy, 69 zeszytów, za niską cenę tj. Rb. 10. Obejrzeć można w Redakcji. — 259-2-2

## Gabinet dentystyczny

### Marjana Puchalskiego

obecnie II-ga Aleja № 33, przeniesiony będzie z dniem 1-m Lipca r. b., do domu

Dr. Wasertala, II Aleja № 26 róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza). 106—30-2

## Drobne ogłoszenia:

### Poszukuję

## Jakiegokolwiek zajęcia

kowal, w wieście lub na prowincji, będący od trzech miesięcy bez pracy i znajdujący się w najkrytyczniejszym położeniu, lat 50, żonaty, z pięciorgiem dzieci. Łaskawe oferty w Redakcji, dla „Kowala K.R.“

## Były uczeń,

8-ej klasy Gimnazjum, poszukuje korepetycji albo innego zajęcia. Wiadomość w red. „Dziennika“.

## Poszukuję pokoiku

kawalerskiego: od 15 b. m., położony w pobliżu lokalu Redakcji, ewentualnie w Alei II. Oferty dla „J. M.“, składać w Redakcji“.

## Poszukuję zajęcia,

znam ogrodnictwo i kucharstwo, mam lat 60: posiadam dobre świadectwa. K. Wyrwas. Łaskawe zaofiarowania składać w Redakcji. 253—1-1

## Poszukuję „praktyki.

Mam lat 16, skończyłem 2 klasy szkoły kolejowej technicznej, znam język polski i rosyjski, Łaskaweoferty proszę złożyć w redakcji „Dziennika Częstochowskiego“, dla poszukując. praey.

## Poszukuję „praktyki.

Rosjanin, młody człowiek, poszukuje **jeden lub dwa pokoje z życiem**, przy inteligentnej rodzinie. Oferty złożyć w Redakcji pod № „12355“.

## Prenumeratę i ogłoszenia do Dziennika „Wiadomości Częstochowskie“

przyjmują w Sosnowcu: Księgarnia p. K. ROWIŃSKIEJ i Księgarnia p. J. „WIEDZA“ w Pogoni; Księgarnia p. M. BARTNIK; w Sielcu: Księgarnia p. W. SMYCZYŃSKIEGO; w Będzinie: p. ZMIGROD; w Dąbrowie: Księgarnia p. K. KOSTRZEŃSKIEGO; w Zawierciu: Księgarnia p. LÜBCKE; w Noworadomsku: Księgarnia p. J. „JANINA“ i Księgarnia p. T. KALKI; w Warszawie: Biuro ogłoszeń UNGRA, oraz wszystkie inne księgarnie, biura dzienników i ogłoszeń.

## Ogłoszenia przyjmują oprócz firm powyższych:

w Krakowie: pp. HOPCAS i SALOMONOWA (plac Maryacki); w Łwowie: Biuro St. SOKOŁOWSKIEGO (pasaż Hansmana); w Paryżu: Biuro dzienników RACZKOWSKIEGO (cité de Trévise 14); w Berlinie: RUDOLF MOSSE i L. E. METZL & Co. (Fasanenstr. 72/73); w Petersburgu: L. I. E. METZL & Co (Morskaja 11); w Moskwie: L. i E. METZL & Co. (Miasnickaja d. Sytowa); w Now-Yorku, w Bostonie, w Bułwaro firma L. i E. METZL & Co.; w Warszawie: Biuro dzienników UNGRA i L. i E. METZL & Co. (Krakowskie-Przedmieście).

AGENTURA SPECYALNA na Szlak Pruski w Księgarni p. M. RZEZNICZKA w LUBLINCIE o/s.